

ANNA SZUBIENIECKA

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Ochotniczka Anna Szubieniecka [nr poczty polowej?] 101, 24 lata, nauczycielka, panna.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

10 lutego 1940 r. Wywiezienie osadników wojskowych.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Archangielska *obłast*, niandomski rejon, posesiołek Soluga (wolna zsyłka).

4. Opis obozu, więzienia:

Wśród lasów, kilkanaście baraków prymitywnie zbudowanych. Na rodzinę przypadał jeden pokój, niezależnie od tego, ilu członków liczyła. Warunki mieszkaniowe ciężkie, ogromna moc robactwa (pluskwy).

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Polacy z Łomżyńskiego i Wołynia – przeważnie osadnicy wojskowi – znikoma liczba Ukraińców. Inteligencji bardzo mało. Wzajemne stosunki przyjazne – podtrzymywanie na duchu, ogólna wiara w lepsze jutro.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Prace na posesiołku różne. Zimą wyrąb lasu i zwożenie drzewa, latem praca w tartaku, ładowanie drewna na wagony, sianokosy, oczyszczanie lasów. Z lżejszych: naprawianie dróg, regulowanie rzeki. Do pracy wychodziło się o 7.00 rano – niezależnie od pory roku – do 18.00, z dwugodzinną przerwą obiadową. Wynagrodzenie bardzo małe (jeśli się nie miało normy), ledwie starczało na chleb (jeden rubel i pięć kopiejek za kilogram) i zupę (od 60 kopiejek do rubla). Od czasu do czasu można było kupić w sklepie materiał na ubranie, ale po tak wysokiej cenie, że trudno było sobie na to pozwolić. Młodzież przeważnie w niedzielę schodziła się razem (ale nie w dużych grupach) na chwilę rozrywki (śpiew, wspomnienia itp.).

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Częste odwiedzanie władz NKWD i bardzo częste badania. Wypadki aresztowań. Silna propaganda komunistyczna: częste zebrania, na których musiało się być obecnym. Kazano zupełnie zapomnieć o Polsce, na całym świecie zapanuje komunizm i dopiero wtedy będzie dobrze. Za byle słowo ze wzmianką o powrocie do Polski karano kilkudniowym aresztem miejscowym.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Śmiertelność znaczna. Prawie 50 proc., zwłaszcza w drugim roku. Dominowała cymba – z wycieńczenia. Ludzie marli z głodu. Nie było rodziny, z której by jedna, dwie osoby nie ubyło. Wielka śmiertelność wśród dzieci. Pomoc lekarska bardzo słaba. Szpital był, ale chorzy prawie z niego nie korzystali. Jeśli nie było temperatury – bezwzględnie musiało się iść do pracy.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Stała korespondencja z rodziną (Polska), otrzymywanie pieniędzy i paczek żywnościowych.

10. Kiedy została zwolniona i w jaki sposób dostała się do armii?

Zwolniona [dzięki] amnestii w połowie lipca 1941 r., wyjechałam z rodziną na południe do Uzbekistanu (bucharska *oblast*) w listopadzie, bo wcześniej nie pozwalali. W połowie lutego [1942 r.] wstąpiłam do Pomocniczej Służby Wojskowej Kobiet do 6 Dywizji Piechoty w Szachriziabs [Szachrisabz], gdzie byłam do końca marca. 1 kwietnia przyjechałam do Teheranu.

Miejsce postoju, 1 lutego 1943 r.